**POLSKI OŚRODEK MIĘDZYNARODOWEGO INSTYTUTU TEATRALNEGO**
**CENTRE POLONAISE DE L'INSTITUT INTERNATIONAL DU THEATRE**
**POLISH CENTRE OF THE INTERNATIONAL THEATRE INSTITUTE**
ul. Jazdów 1, 00-467 Warszawa, Poland tel.+48 601173318
Stowarzyszenie jest zarejestrowane w KRS 0000130038
konto Bankowe: 13 2030 0045 1110 0000 0268 4540
e-mail: polskiosrodek.iti@o2.pl

# ORĘDZIE MIĘDZYNARODOWEGO INSTYTUTU TEATRALNEGO NA MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ TEATRU 27 MARCA 2014

Gdziekolwiek na Ziemi mieszkają ludzie, rodzi się tam niepowtarzalny Duch Teatru.

Pod drzewami w małych wioskach, a także na nowoczesnych scenach światowych metropolii; w szkolnych korytarzach, na polach i w świątyniach; w slumsach i na miejskich placach, w domach kultury i piwnicach biedaków ludzie zbliżają się do siebie, by współuczestniczyć w efemerycznych światach teatralnych, które tworzą, by wyrazić swą ludzką złożoność, różnorodność, słabość, w żywym ciele, w oddechu, w głosie.

Spotykamy się, by szlochać i by pamiętać; by śmiać się i rozmyślać; by uczyć się, by zaświadczać, by marzyć. Spotykamy się, by zamyślić się nad zręcznością techniki i by ucieleśnić bogów.
Aby wspólnym westchnieniem zachwycić się pięknem, połączyć współczuciem czy przerazić złem. Przychodzimy po energię i siłę. By uczcić bogactwo naszych kultur i wymazać granice, które nas dzielą.

Gdziekolwiek na Ziemi mieszkają ludzie, rodzi się tam niepowtarzalny Duch Teatru. Zrodzony ze wspólnoty, przebiera się w przeróżne maski i kostiumy naszych tradycji. Zaprzęga nasze języki, rytmy i gesty, by oczyścić przestrzeń pośród nas.

I my, artyści obcujący z tym pradawnym Duchem, czujemy się zobowiązani przekazywać go poprzez nasze serca, nasze umysły i nasze ciała, by ukazywać nasze realia w ich codzienności i tajemnicy.

Jednakże dziś, gdy miliony ludzi walczą o przetrwanie, cierpiąc pod władzą reżimów lub drapieżnego kapitalizmu, uciekając przed wojną czy ubóstwem; dziś, w świecie, w którym nasza prywatność jest naruszana przez tajne służby, a nasze słowa są cenzurowane przez wścibskie władze; gdy lasy są unicestwiane, gatunki skazywane na wyginięcie, a oceany zatruwane: ***co*** winniśmy przekazywać?

W świecie nierównych sił, gdzie hegemoniczne rozkazy próbują nas przekonać, że jedna narodowość, jedna rasa, jedna płeć, jedna orientacja seksualna, jedna religia, jedna ideologia czy

jeden szablon kulturowy jest ponad innymi – czy w takim świecie naprawdę da się bronić wolności sztuki od porządków społecznych?

Czy my, artyści scen, przystajemy na zdezynfekowane żądania rynku czy też korzystamy z naszej władzy, by oczyszczać serca i umysły, gromadzić ludzi wokół nas, inspirować, oczarowywać i komunikować, aby stwarzać świat z nadziei i szczerego współdziałania?

**Brett Bailey**

Z języka angielskiego przełożył Paweł Paszta
Polski Ośrodek ITI

---



**Brett Bailey** (ur. 1967) jest południowoafrykańskim dramatopisarzem, reżyserem, scenografem i autorem instalacji, a także dyrektorem artystycznym organizacji THIRD WORLD BUNFIGHT, która zajmuje się produkcją spektakli i wspiera rozwój sztuk performatywnych w postkolonialnych państwach Afryki. Brett Bailey pracował w RPA, Zimbabwe, Ugandzie, Haiti, Demokratycznej Republice Kongo, a także w Europie. Jego dramaty, uznane za obrazoburcze, rewidują dynamikę postkolonialnego świata. Do najsłynniejszych należą: BIG DADA, IPI ZOMBI?, iMUMBO JUMBO, medEia oraz ORFEUS. Wśród jego instalacji jest słynny projekt EXHIBITs A & B. Jego prace były prezentowane w Europie, Australii i Afryce, otrzymując wiele nagród – wśród nich złoty medal na Praskim Quadriennale w roku 2007. Przewodniczył jury Praskiego Quadriennale 2011, a także był jurorem międzynarodowego konkursu „Music Theatre Now" organizowanego przez ITI w marcu 2013. Reżyserował widowisko otwierające Światowy Szczyt w sprawie Kultury i Sztuki w Johannesburgu w 2009 roku, a w latach 2006-2009 przygotowywał ceremonie otwarcia na Międzynarodowym Festiwalu Sztuki w Harare, Zimbabwe. W latach 2008-2011 był kuratorem jedynego otwartego festiwalu sztuki w RPA – „Inflecting the City", w Kapsztadzie. Jest autorem orędzia ITI do UNESCO, z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru 2014.

**Orędzie Polskiego Ośrodka ITI na Międzynarodowy Dzień Teatru 2014**

Jestem jednym z Was, których uwiódł teatr. Na widowni i na scenie. Przyznaję, że przedstawienie teatralne było dla mnie nieraz przenikającym aktem samorozpoznania. Mojego „ja" w świecie i w moim ciele. O tym intymnym przeżyciu wiedział Szekspir, podstawiając mi zwierciadło swej sztuki. Mojej naturze pełnej sprzeczności. O tym, co budzi mój lęk, wiedział Sofokles, stawiając mi przed oczy ludzi rozdartych pomiędzy tym, co boskie i co ludzkie. Czechow ze współczuciem odkrywał mi nieraz moją miałkość i fałszywe aspiracje. Z mroków przeszłości Ci Wiedzący podali mi słowa, abym mógł wyrazić niejasność swego przeznaczenia, bieg za miłością, zniecierpliwienie pułapkami uczuć. Ci Mędrcy swą przenikliwością namawiają mnie także do dystansu, śmiechu, wybaczenia.

Pisarze dali nam słowa, a teatr rozpisuje je codziennie na świadków człowieczeństwa, ludzi sceny. „Księga dramatu", zwana też przez przekorę „Księgą komedii ludzkiej", wymaga od nas, ludzi teatru, pokornej pracy w odczytywaniu zapisanych tam niegdyś szyfrów, aby nasze przedstawienia miały i siłę witalną, i strukturę godną zastanowienia. Ja, wychowany na literaturze, z zafascynowaniem patrzę, jak zmienia się dzisiaj kanwa teatralnej opowieści. Autorem staje się reżyser, a scenariusz służy tylko jego dziełu. Sztuka teatru demokratyzuje się i wyzwala z literatury. Obserwuję też jednak, jak żywy plan artystycznego działania przyciąga rzesze, którym wszechobecne utwory audiowizualne nie mogą dopełnić historii o nich samych.

My, których uwiódł teatr, wierzymy, że w epoce dosłownego przekazu telewizyjnego warto łączyć się, by mówić językiem właściwym poezji – na forum ulicy, w przestrzeni postindustrialnej czy w tradycyjnym teatrze.

Wierzę, że artysta teatru, choć nie porządkuje świata, to w przedziwny sposób go jednoczy.

U progu 250. rocznicy Teatru Narodowego życzę teatrowi publicznemu w Polsce, aby zyskał w liberalnym społeczeństwie poparcie jako narzędzie oświecenia, aby zyskał przychylność polityków jako część programu oświatowego. Aby działający tu artyści mogli czuć się potrzebni w kraju, jako ci, którzy poszerzają wrażliwość i świadomość współobywateli.

**Olgierd Łukaszewicz**
**Prezes ZASP**